

WPROWADZENIE

W 2008 roku modne pismo „Monocle” przyznało Kopenhadze tytuł najlepszego miasta na świecie. W jego ślad poszli twórcy kolejnych rankin-gów, umieszczając ze stolicę Danii na liście miejsc idealnych do życia. Opinię tę zdają się potwierdzać sami mieszkańcy miasta, doceniający jego walory i w większości przypadków nawet nie dopuszczający do siebie myśli o możliwości wyprowadzki z Kopenhagi.

Na czym polega urok duńskiej stolicy? To miasto jest bezpieczne, zadbane i niezwykle przyjazne mieszkańcom oraz podróżnym. A przy tym po prostu ładne. Duża w tym zasługa kolejnych ekip rządzących, które konsekwentnie dbają o rewitalizację poszczególnych dzielnic oraz rozwój miejskiej infrastruktury, kultury oraz miejsc publicznych – otwartych nabrzeży, parków, skwerów, szerokich pasaży. Nie bez znaczenia jest też silna promocja rowerów, jako głównego środka transportu. Do dyspozycji miłośników jednośladów jest blisko 350 km ścieżek, a 1/3 mieszkańców miasta dojeżdża codziennie do pracy, szkoły czy sklepu właśnie rowerem.

Kopenhaga to także mnóstwo interesujących architektonicznie obiektów (mimo że większość starszych zabytków miasta spłonęła w kolejnych pożarach), arcyciekawych muzeów, galerii oraz ważnych placówek kulturalnych. Dla przyjezdnych istotną kwestią jest też obfitość restauracji, knajpek i kawiarni. W ostatniej dekadzie Kopenhaga zbudziła się z kulinarnego letargu, oferując prawdziwe cuda, potrafiące zaspokoić gusta każdego smakosza (to tu działa uznana za najlepszą na świecie restauracja Noma). Mieszkańcy stolicy z zapałem oddają się ulubionemu sposobowi na spędzanie wolnego czasu – przesiadywaniu w kawiarniach i bawieniu się niezależnie od pory roku i dnia tygodnia. Przy tym dbają o kultywowanie tradycyjnej duńskiej filozofii *hygge*, której blisko do takich pojęć jak: brak pośpiechu, jakość życia, wspólnota, domowe ognisko. Przyjeżdżając do Kopenhagi, pozostaje więc tylko do nich dołączyć.

I. HISTORIA I KULTURA

Historia

Kopenhaga musiała powstać. Naturalny, dogodny port położony nad cieśniną Sund, stanowiącą najkrótszą drogę z Bałtyku do Morza Północnego, dawał każdemu, kto wziął go we władanie możliwość kontroli przepływających statków. Już w XI w. na terenie dzisiejszego Starego Miasta istniała osada zwana Havn, czyli przystań. Nieco później zaczęła być znana jako Købmannehavn, Przystań Kupców. Z czasem określenie to przerodziło się we współczesną nazwę: Kopenhaga.

Za założyciela miasta uważa się Absalona, biskupa z pobliskiego Roskilde, siedziby biskupstwa i ówczesnych duńskich władców. Otrzymawszy w 1160 r. okoliczne ziemie we władanie, zbudował na wyspie, naprzeciw kupieckiego portu, murowany zamek warowny Slotsholmen. Pod ochroną biskupiej fortecy bezpiecznie rozwijał się handel, a bogactwo osady rosło. Do połowy XIII w. Kopenhaga uzyskiwała na tyle silną pozycję gospodarczą, że zaczęła wzbudzać niepokój dominujących do tej pory w handlu bałtyckim kupców niemieckich, zrzeszonych w związku miast zwanym Hanzą. Na czele Hanzy stała Lubeka, której flota w 1249 r. zaatakowała i splądrowała Kopenhagę.

Po tym wydarzeniu, w 1254 r., biskup Jakub Erlandsen nadał Kopenhadze prawa miejskie, co miało zadośćuczynić kupcom straty i pobudzić gospodarkę. Władza biskupów była jednak na tyle silna, że mimo oficjalnie zyskanej autonomii, mieszkańcom udało się wywalczyć prawo powołania rady miejskiej dopiero ponad sto lat później. Jeszcze w tym samym wieku Kopenhaga została otoczona murami obronnymi, co jak na miasto duńskie było posunięciem dość nietypowym, świadczącym o jego wyjątkowym znaczeniu. W XIV w. wyrosła na jedno z największych miast Skandynawii, którego sił nie osłabił ani najazd Szwedów w 1342 r., ani kolejny atak Hanzeatów w latach 1368-69. Ucierpiał natomiast zamek, który został przez hanzeatyckich najeźdźców rozebrany, załadowany na statki i zatopiony u wejścia do portu, co całkowicie zatamowało w nim ruch. Odbudowana twierdza miała symbolicznie umacniać władzę